

Gazeta Olsztyńska.

«GAZETA OLSZTYŃSKA»

z dodatkami »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośzeniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 341.

OGŁOSZENIA:

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarżeniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Ignacego.

Jutro: NMP. Gromn. Kandyd.

Pojutrze: B'żera.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 7 45 zach. 4 43

Jutro: » » 7 43 » 4 45

Pojutrze: » 7 42 » 4 47

— Składajmy ofiary na fundusz obrony narodowej! Niechaj się nikt od malej ofiary na ten cel nie odsuwa. Każdy nawet najmniejszy datek chętnie przyjmujemy.

Brak odwagi do czynu.

W społeczeństwo nasze wała burze i gromy. To też zdawaćby się powinno, że cały naród polski zwłaszcza wobec zostosowania wyszczególnienia zerwie się z uśpienia i rzuci się do czynnej pracy narodowej. A jednak tak nie jest niestety. Zamiast pracy stanowczej i odważnej, daje się u nas zauważyć gróźny objaw a mianowicie brak odwagi i ochoty do czynu.

Wszędzie przejawia się brak w tej woli niezłomnej, która nie dąca o przechody, ale walczy z trudnościami życia i w walce tej znajduje pełne zadowolenie. Może być, że jedną z przyczyn tego przykrego zmęczenia do wszelkiej pracy jest blaknięcie się jednostek wśród pustki, jaką wytwarza obojętność znacznej części społeczeństwa na sprawy ogólne. Obojętność ta, a zarazem wrodzona bierność naszych charakterów, stanowi nasz wielki występki narodowy.

Gnuśność i bierność przyprawiły nas o upadek brak silnej woli i zdolności do trwałej walki uczyniły nas na własnej ziemi niewolnikami, bo jednostka tak jak naród, gdy przestaje walczyć, wyrodnieje moralnie, jak i cielesnym znaczeniu i posuwanie się naprzód nietylko w umysłowym, ale i politycznym życiu. Im społeczeństwo żywniejsze, tem więcej otwiera nowych dróg pracy, a przez to zużytkowuje dla siebie wszelkie zdolności swych członków.

Naród, który nie prowadzi wielkiej, silnej polityki, zatracca zdolności polityczne swych członków. Brak zdrowej, silnej polityki znamionował całe niemal dzieje Polski. Oprócz Chrobrego, Łokietka i Białego, nie mieliśmy prawie dzielnego polityka na tronie, a Polacy lubiący nadewszystko zazywać blęgiego spokoju na łonie wolnej ojczyzny, nie kłopotali się prawie wcale zewnętrznymi sprawami kraju, i tak przywykli do tej blęgiej drzemki, że nawet dzi siejsze nie mogą ich ocucić.

W obecnej dacie, kiedy wszystkie ludy silniej niż kiedykolwiek zaznaczają swój charakter narodowy, gdzie prawo silniejszego w polityce wszechświatowej jest jedynym i najsilniejszym prawem, Polacy w biernym rozmarzeniu, w fałszywym pojęciu szlachetności, którem zakrywają raczej lenistwo i niedołęstwo swoje, gotowi są zawsze do najdalej idących ustępstw.

Podczas gdy inne narody bronią do upadłego każdego piędzi ziemi, z każdego przysługującego im prawa wyciągają jak największe dla siebie korzyści, a swoboda wolności służy im do rozwijania się w kierunku najpożyteczniejszym, Polacy z najaciętszym wrogiem gotowi wejść w układy byle się długotrwałą walką zbytnio trudzić nie potrzebowali, a gdy chytry wróg słabość ich wyzyska dla siebie, dla

spraw swego narodu, uważają się za pokrzywdzonych i z założonemi rekami oczekują lepszej doli.

Przysługujących im praw zrzekają się częstokroć dobrowolnie sami, tak im bowiem nakazuje wysokie poczucie delikatności i szlachetności, od swobody zaś szybkim krokiem dążą do niekrepowanej niczem swawoli, którą burzą i rujnują to, co p przednikom ich udało się pożytecznego zdziałać.

A przecież jesteśmy narodem świeżym, nieprzeżytym, pełnym sily i młodzieńczego zapału. Powinniśmy przeto sily nasze używać w kierunku pracy twórczej. Budować organizacje, budować towarzystwa, nigdzie nie ulegać obcym, gdzie mamy prawa nasze, nigdzie nie odstąpić przed trudnościami.

Wszędzie niemyślna pragnie zetrzeć z nas polskość naszą, więc oburącz polskości naszej się trzymajmy i bądźmy Polakami, w myśl słów poety naszego Kasprowicza:

Hej ludu ty polski! Od ciebie zależy
Ojczyzny dziś naszej i przyszłości chwala,
Bo ona swą dolę w twe ręce oddała.

Położenie na Bałkanie pogarsza się.

Obecnie wszystko przemawia za tem, że wznowienie wojny jest nieuniknione. Rosyjski ambasador w Rzymie, Krupieński, oświadczył redaktorowi »Trybuny«, że przekonany jest o wznowieniu wojny, gdyż czwórprzymierze bałkańskie nie zechce zrzec się Adryanopola. W razie wznowienia wojny, mocarstwa nie będą mogły pozostać neutralnymi.

Z różnych zjawisk wnioskują, że mocarstwa bałkańskie postanowiły stanowczo zerwać układy, bo odpowiedź delegatów, które brzmienia co prawda nie znają, ale treść im jest jednak znana, ich nie zadowolni. Serbscy delegaci odebrali już wskazówki od rządu. O postanowieniu tem delegaci bałkańscy donoszą rządowi tureckemu w nowej nocy. W nocy tej oświadcza, że rewolucja w Konstantynopolu do tego stopnia zmieniła położenie, że dalsze rokowania nie mają celu. Treść noty uchłonna zostanie przez delegatów bałkańskich jutro przed południem po śniadaniu pozeğualnem. Nowa wręczona będzie Reszycwi babszy jeszcze we wtorek.

W Belgradzie odbyła się dnia 27 bm. rada ministrów. Po skończonej radzie ministrów konferował rosyjski poseł Hartwig i posłowie państw bałkańskich z prezydentem ministrów Pasiczem. Obiega wiadomość że serbska rada ministrów postanowiła wypowiedzieć Turcyi traktat rozjemczy, jeżeli odpowiedzi Turcyi na notę mocarstw będzie niejasną albo odmowną.

Panuje tu niespokojenie wojenne. Dziennik urzędowy »Mira« pisze, że obecnie nie można z Turcyą zczytać nowych rokowań i zawierać traktatów, ponieważ Turcyja nie jest więcej uporządkowanym pań-

stwem. Byłoby zrodna, gdyby państwa bałkańskie czekały dalej na odpowiedź Turcyi. Co Europa zamierza uczynić, to państw bałkańskich nic nie obchodzi. One muszą działać szybko w swoim własnym interesie.

Półrządowe pismo tureckie potwierdza że tekst odpowiedzi na notę mocarstw, jeszcze nie jest ustalony. Dotychczas też żaden ambasador o to nie nalegał. Kilku ambasadorów oświadczyło, że mają zupełne zrozumienie dla zwlekania z odpowiedzią przez nowy rząd. Gazeta »Sabaha« donosi, że nieufność względem Rosyi już nie istnieje, przeciwnie przypuszczają, że trójprzymierze nakłoni Rosyę do wyrzeczenia się chęci pośredniczenia.

Bulgaria zebrała wszystkie swe oddziały wojskowe z Szeeres i wysłała je pod Czataldżę. Pokoju i porządku pilnują tam komitetowcy.

Londyński korespondent »Matine« donosi, że tureccy delegaci pokojowi otrzymali wiadomość, jakoby nowy rząd turecki wystarał się o kwotę 100 do 120 milionów marek. Rząd prawdopodobnie zastawił drogę kamienie, a mianowicie złoty tron sułtana, ozdobiony drogiemi kamieniami.

Intyrgi niemieckie. Do »Timesa« donoszą, że Nazima baszę zastrzelono z rozmysłem dla tego, że był on zwolennikiem trójporozumienia. Ruch młodoturecki energicznie popiera Niemcy, Austriacy i żydzi. Zwlekaniu z strony Niemiec z przyłączeniem się do noty mocarstw także się tem tłumaczy. Wskazują na to regularne nocne odwiedziny ambasady niemieckiej i austro-węgierskiej przez Szewketa baszę i Ismaila baszę, przywódców młodoturków. Rząd niemiecki w swych organach podkreśla potrzebę utrzymania jedności mocarstw. Baron Wangenheim zaś w Carogrodzie zmierza do zupełnie innych celów.

Niesłychane zajście. Angielski król Jerzy zaprosił na zamek swój Windsor na naradę dyplomatyczną ambasadora tureckiego w Londynie Tewfik paszę. Ambasador zaproszenia nie przyjął i na zamek nie przybył. Rano pojawił się w tutejszych dziennikach urzędowy komunikat rządu angielskiego, który bez komentarzy podaje całe zajście. Komunikat wywołał tutaj kolosalne wrażenie. Nie było bowiem w historii dyplomacji wypadku, aby ambasador odmówił przedstawicielowi rządu, przy którym był akredytowany. Zdaje się, że nowy rząd turecki zerwał zupełnie z Anglią i padł w objęcia niemieckie.

Co tam słyhać w świecie?

— Niemcy a Turcyja. Niemcy wysyłają broń i amunicję do Turcyi drogą na Austrię i Rumunię. Bogaci Młdoturcy otwierają własne mienie na pokrycie kosztów dalszej wojny. Niemieckie konsorcjum bankowe otrzymało koncesyę na budowę kolei podziemnej w Konstantynopolu za zaliczką 2 milionów funtów tureckich.

— Projekt do ustawy o zakazie parcelacji, a więc projekt do nowej ustawy an-

nad Maxencynszem w r. 312 i edyktu z r. 313. W Rzymie uroczystości rozpoczyna się 30go marca procesją. Po nabożeństwie w katedrze św. Dominika, uda się procesja eucharystyczna do katedry, św. Kaliksta a następnie do bazyliki św. Sebastjana. Pochód ten oznaczać ma wyjście Kościoła katolickiego z katedry, wywołane dekretem Konstancyna Wielkiego. W dniach 6 i 13 kwietnia odbędą się nabożeństwa w kościele św. Jana Laterańskiego; w drugą niedzielę po Wielkiejnocy — uroczystość według obrządku grecko-katolickiego; w trzecią niedzielę po Wielkiejnocy, przy ołtarzu papieskim w Lateranie — uroczyste nabożeństwo z udziałem ciała dyplomatycznego oraz wszystkich przebywających w Rzymie kardynałów i biskupów. W Zielone Świątki w kościele św. Piotra, celebrować będzie nabożeństwo sam Ojciec św.; wieczorem iluminacja fasady Lateranu kościoła Santa Maria Maggiore. Uroczystości zakończą się w dzień Wniebowzięcia N. M. ryi Panny. W tym samym czasie odbywać się będą na całym świecie w kościołach podobne nabożeństwa i uroczystości.

Pamiętajmy o wywłaszczeniu! Kupujmy u swego i swojskie wyroby!

Rodzice polscy! Uczcie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku! — Pamiętajcie też o pieśni polskiej! — Nie jest Polakiem, kto się potomstwu swemu zniemczyć pozwoli!

Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 31 go stycznia 1913.

— Na fundusz Obrony Narodowej złożyli pp.: NN. z Brunswaldu 20 fen., N. z Tutaw 30 fen., Walezkowski z Jondorfa 50 fen., F. Jatzkowski z Spręcowa 50 fen. K. z Marcinkowa 50 fen. Razem dotąd 63 50 m. O dalsze składki prosimy.

— Mamy teraz zimę w całym słowa znaczeniu. Po kilkudniowej zawiści śnieżnej schwycił w poniedziałek silny mróz, który dotąd nie zwolnił. W środę rano wskazywał termometr 17 stopni, a około południa 13, w czwartek rano mieliśmy 20 a w południe 18 stopni mrozu.

— Radca miejski i właściciel fabryki śp. Józef Orłowski zmarł w wtorek w domu chorych w Królewcu dokąd udał się w celu operacji. Liczył lat 67.

— Konkurs ogłoszono nad majątkiem kupca Hermanna Frankensteina w ul. Prostej 15. Zawiadawcą masy konkursowej mianowany został adwokat p. Neumanna.

— Ciekawy proces na tle wyborów. Izba karna w Etku zajmowała się w tych dniach następującą ciekawą sprawą Sotys Diewes z Kosuch pod Bałą w powiecie elckim oskarżony był o fałszerstwo wyborcze. Jako przewodniczący biura wyborczego we wsi Kosuchach miał on w dwóch wypadkach odebrać wyborcom z rąk koperty z kartkami. Kopert tych stoli nie włożył do urny, lecz do kieszeni. Później dopiero miał wsunąć do kopert dwie inne kartki i wrzucić je do urny. Kosuchy leżą w okręgu wyborczym cledo elsko-jańskim (Prusy Wschodnie), który oddawna był twierdzą konserwatystów. W roku 1910 zdobyli go narodowi liberalowie, a w roku 1912 odzyskali go znowu konserwatyści. Na termin powołano 15 świadków. Głównymi świadkami obciążającymi byli sekretarz i ławnik biura wyborczego, którzy razem z oskarżonym zasiadali przy stole. Zeznali oni pod przysięgą, że Diewes odebrał dwóm wyborcom koperty, a gdy wyszli z lokalu, wyjął z nich kartki, wsunął dwie inne, konserwatywne, i w ten sposób

stałszowane koperty wrzucił do tak zw. »urny« którą przedstawiał wóborak, nakryty papierem. Sekretarz zaprotestował przeciwko takiemu postępowaniu, lecz Diewes odparł: »Co pan chce zrobić? Bigalski (ławnik) jest po mojej stronie. Oskarżony oświadczył na terminie, że owe koperty, które schował do kieszeni, były oddane przez ubogich miejscowych, nie posiadających prawa. Zaprzeczył jednak, jakoby zamieniał kartki. Wobec tego zeznali owi ubodzy miejscowi pod przysięgą, że gdy Diewes nie pozwolił im głosować, odebrali swoje kartki z powrotem i wcale mu ich nie oddawali. Prokurator uważał fałszerstwo wyborcze za udowodnione i wniósł o trzy miesiące więzienia. Sąd atoli uwolnił Diewesę z następującym uzasadnieniem wyroku: »Sąd przypuszcza, że sprawa nie jest należyście wyjaśniona. Jest bowiem wprost nie do uwierzenia, aby podobne rzeczy zachodzić mogły« Gazety wolnomyślne i socjalistyczne krytykują wyrok ten bardzo ostro tak ostro, że krytyki tej powtarzać nie można.

Z Warmii i Prus Wschodnich.

* **Ramsowo.** W środę odprawił w tułejszym kościele parafialnym swe prymicye nowowyświęcony ks. Grunenberg, urodzony w Legajnach. — Zeszłego tygodnia powstał tu pożar u mistrza kowalskiego Józefa Polakowskiego. Budynek spalił się. Rzeczy zdłano z pomocą gipsowskiej straży ogniowej uratować, również budynek przyległy. Przyczyna pożaru nieznana.

* **Mikokajki.** Samobójstwo popełnić usiłowała niejakaś P. tu stąd. Wskoczyła do jeziora, lecz ją wyratowano. P wodem samobójstwa ma być niezgoda małżeńska.

* **Węgorbork.** Pewna kobieta wrzuciła nowonarodzone dziecko swoje do chlewa świńskiego. Wyrodką matkę aresztowano i osadzono w więzieniu.

* **Pr. Holad.** O tutejszą posadę burmistrza zgłosiło się aż 123 kandydatów. Pomiedzy tymi znajdują się: 9 asesorów 31 referendaryuszów, 2 adwokatów, 32 burmistrzów, 4 oficerów, 23 sekretarzy, 1 sekretarz powiatowy, 2 urzędników zabezpieczenia, 1 sekretarz sądowy i jeden wachmistrz.

* **Krdlewiec.** Urzędnik kolejki miejsckiej Waschke chciał sobie gardło brzytwą przeznąć. Przywołany spieszenie lekarz uratował jeszcze samobójcę od śmierci.

Z Prus Zachodnich i Pomorza

* **Hawa.** Nadleśniczy Grube ze Szymbarna strzelił do ptaka drapieżnego, niestety kula chybiła i ugodziła pracującą w polu robotnicę Strauss. Ciężko raną umieszczono w lazarecie.

* **Malbork.** (Z żartu się powiesił). Pawien malarz poróżnił się ze swą nad brzą połowicą. A aby znów doprowadzić do zgody, wziął stryżek i z żartu się powiesił, myśląc, że żonę, gdy spostrzeże męża wiszącego, ruszy sumienie. Wystawiał sobie, że kobieta w ciągłej trwodze o życie kochanego mężulka unkać będzie na przyszłość wszelkich denerwujących scen. Niestety los zrządził, że nie zauważono wówczas wisząc go a kiedy go odcięto, już nie żył.

* **Malbork.** Podczas rozstrzeliwania ziemi przy budowie nowych koszar w Sandhof, zranil większy odłam kamienia szachtmistrza Picha tak niebezpiecznie w plecy, że rannego rat. chmiast odstawić trzeba było do lazaretu.

* **Pelplin.** W środę odstawiła policja tutejsza do więzienia sądowego w Tczewie zbrodniarza który zgwałcił Hoffmanną, o czem swego czasu pisaliśmy. Jest nim karany już więzieniem Jan Dlegner z Breżna, który ma także na sumieniu liczne kradzieże. Zasłużona kara go nie minie.

* **Starogard.** Kilku chłopców bawiło się w pobliżu młyna, przyozem jeden z nich syn robotnika S. sińskiego dostał się ręką między tryby elewatora, które zgaiły mu trzy palce do tego stopnia, iż lekarze w lazarecie musieli je ująć.

* **Ksielice.** W niebezpieczeństwie życia znajdowała się rodzina woźnicy Schul-

za. Kiedy wszyscy pogrążeni byli we śnie, dzieci dostały mdłości. Przestraszeni rodzice zauważyli, że z niedobrze zamkniętego pieca wydobywał się dym, który mógł być całą rodzinę przyprawić o śmierć.

Z różnych stron.

* **W Krakowie** zmarł w środę poeta polski, Władysław Bełza. Zmarły poeta pisał głównie wiersze dla dzieci.

* **Hamburg.** 45 letnia krawczyni H. tacha, podejrzewając swego kochanka, pewnego 24 letn. czeladnika blacharskiego o zdradę, wylała mu na ulicy całą butelkę kwasu siarczanego na twarz, tak że młody człowiek oślepił natychmiast. Następnie sama zażyła trucizny i skołała natychmiast.

Rozmaitości.

Pół litra krwi dla brata. O wzruszającym przykładzie miłości braterskiej donosi zarząd jednego z szpitali wiedeńskich. Od trzech tygodni leży w szpitalu im. Rotschilda w Wiedniu urzędnik gospodarczy Arnold Hasky, z Lundenburga. Oświadczono, że chory cierpi na krwawicę nerek i że nie da utrzymać się go przy życiu, jeżeli nie wprowadzi się w jego organium około pół litra świeżej krwi. Wobec tego lekarz szpitalny Dr. Breuer zwrócił się do chorego z zapytaniem, czy kto z jego rodziny nie ofiarowałby mu — celem uratowania życia — pół litra krwi. W pół godziny później rodzina chorego poro umiała się telefonicznie z bratem jego Hermanem, zamieszkałym w Lundenburgu, który oświadczył gotowość ofiarowania mu połowy litra krwi i rzeczywiście w kilka godzin później zgłosił się u lekarza w szpitalu i poddał się sfosownej operacji. Hermanowi utworzono żyłę na ramieniu i krew z niej, za pomocą gumowego węza przesłano w żyły chorego, ratując go w ten sposób od nieuniknionej śmierci. Operacja udała się całkowicie i obaj pacjenci znajdują się już dziś w względnie pomyślnym stanie zdrowia.

Największe działo, jakie wogóle zbudowanym zostało w ostatnich czasach, odlano i wykonano tymi dniami w warsztatach Kruppa w Essen. Kaliber tego działa równa się 4064 cm, a jego długość wynosi 315 m, wazy zaś ono — bez lawety — 113 100 kg. Pocisk odpowiedni wazy 920 kg. proch 343 kg, jego szybkość początkowa w sekundzie wynosi 940 m. Odległość skutecznych pocisków tego działa sięga 175 km.

Zegarki na bucikach Najnowszą modę, wprowadzoną przez elegantki amerykańskie, jest noszenie zegarków na przedzie pantofelka, gdzie zegarek tworzy spięcie zamiast kokardy lub kosztownego guzika. Tym sposobem elegantce amerykańskiej wystarczy podczas wizyty wyciągnąć stopę z pod sukni, aby przekonać się czy czas już spieszyć gdzie indziej. Oczywiście musi posiadać przytem wzrok dobry, albo posługiwać się lornetką, gorzej jeszcze przedstawia się sprawa gdy zegarek wskazuje złą godzinę i trzeba przekonać się, czy wogóle chodzi bo jakże tu st p; przyłożyć do ucha, albo też zdjąć bucik podczas wizyty?

Sprzedż drzewa.

— We wtorek, 4go lutego przed poł. o 9tej w Marciakowie u Bormanna drzewo do budowy, na pożytki i na opał wedle zapasu z obwodów Košno, Mendryny, Mazuchy i Graszki.

— W sobotę 8go lutego przed poł. o 9tej w Barkwedzie drzewo na pożytki i opał z obwodów Buchwald, Dąbrówka i Sztembark.

— W poniedziałek, 10. lutego przed poł. o 9tej w Stawigudzie drzewo na opał z obwodu Ustrych, Ruś i Kieruj wedle zapasu i potrzeby.

Agitujcie za Gazetą Olsztyńską

Dziewczyna

Z miasta 14—15 lat stara potrzebna zaraz w drukarni Gazety Olszt. Umiejąca czytać po polsku otrzyma pierwszeństwo.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

1. Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hensalza.
2. Pakość, Bank udowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
3. Gdańsk, Bank ludowy, E. H. m. u. H., Danzig.
4. Gniezno, Kasa Pżyczkowa w Gnieźnie, E. H. m. b. H., Green.

Serwetki

papierowe w pięknym wykończeniu i wzorach, bardzo praktyczne przy ucztach weselnych poleca w wielkim wyborze

ekspedycya

„Gazety Olsztyńskiej“

Starą oblekę

jako i gotowe spodnie własnej roboty poleca

E. Zbiek, Olsztyn,
ulica Lipszacka 28.

Fornala z szarwarkiem parobka z zacięciem i świniarka

przyjmie od zaraz lub 1go kwietnia

Fr. Hoffmann
w Szafaldie
(Schöfelde p. Hirmsdorf.)

100 m. nagrody!

Dnia 18go bm. zatruł jakiś jeździec nie wykrztw sprawca mego psa strychniną. Powyższą nagrodę otrzyma ten kto mi wskaże truciela tak, że go sądowo ukarać będzie można. Wiadomości w tej sprawie przesyłać proszę na poliewą lub wprost do mnie.

Pani Mischel,
Olsztyn, ulica Ludwiki
(Luisenstr. 14 a.)

Bacność!

Bardzo ulubioną najlepszą tabakę do zażywania sprzedaję i teraz jeszcze po dawniejszej starej cenie.

J. Dzieziek

skład cygar i tabaki, Olsztyn,
ul. Zeppelina
(obok p. Schoeneberga).
Filia w ulicy Lipszackiej 50.

Świece!

Ołtarzowe, dla Bractw i świece gromniczne z czystego wosku pszczelnego, oraz świece cerzynowe poleca 15-14

Krotoszyńska fabryka wrobów woskowych

E. G. m. b. H. Krotoszyn — Księstwo Poznańskie.

Ofertę służy odwrotnie.

Również zakupuje wosk i okrucy i płaci najwyższe ceny.

Bank kredytowo hipoteczny

e. G. m. b. H.

Berlin-Friedenau, Kaiser Allee 16-62

reguluje hipoteki i udziela pożyczek hipotecznych z amortyzacją i bez, Płaci od depozytów

4 proc. za półrocznem,

4 i pół proc. za rocznem wypowiedz.

Wszelkie przesyłki prosimy ukłecniać na nasze poczt. konto czekowe: Berlin nr. 16043.

Zarząd: Dr. Wl. Górski, J. Stróżynski

Z Radę Nadzorcza:

adw. Sobiecki i Palmowski, Dr. Celichowski.

Świece gromniczne

w każdej wielkości pod gwarancją z czystego wosku poleca po cenach najtańszych.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Olsztynie

ulica Cesarska (Kaiserstr.) 16 1 schody

i przyjmuje depozyta płacąc od takowych

4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy po dogod. warunkach.

Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

Fr. Hoffmann, M. Erdmann, Wl. Pieniężny.

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

NA POBARKI

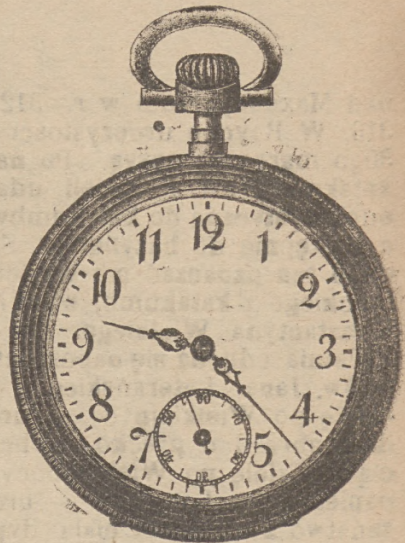
długie wieczory zimowe polecamy następujące ciekawe książki:

Cesarz Damocyan	60 fen.
Szatyński psiew	60 fen.
Most westchnień w Wenecji	60 fen.
Córka praczki, czyli krok od śmierci	60 fen.
Pan Jezus na krzyżu w Kościele P. Maryi w Gdańsku	60 fen.

Także mamy różne inne książki treści światowej i religijnej na składzie, a jako najcenniejsze podarki polecamy piękne

książki do nabożeństwa w trwałych i gustownych oprawach, jako i różańce oraz krzyże po tanich cenach.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej.“



Zadajcie

cennik franko i darmo

na zegarki, budziki i łańcuszki, broszki, pierścionki, kolczyki, krzyżki, medaliki, breloki, bransoletki, korale, lornetki, termometry, brzytwy, noże, maszyny do spuszczenia włosów, nożyczki, pistolety, rewolwery, stęple, drukarnie, portmonetki, kufry, fajki, cygarniczki, gramofony, płyty polskie, harmoniki, flety, klarnety, skrzypce, bębny, tamboriny, książki do nabożeństwa i powieściowe, perfumy, garderobę męską, obuwie, szelki, rękawiczki, damskie bluzki, suknie, chustki, fartuchy itd.

Adres: Hieronim Tilgner,
Berlin, Paulstr. 8.

Moble

każdego rodzaju, we własnym warsztacie trwało wykonane poleca we wielkim wyborze i po najtańszych cenach (na życzenie także na odpłatę)

Pierwszy warszawski dom wysyłkowy

A. Kundt, Langgasse 6.

Niedoścignione

w konstrukcyi i jakości są moje systemu Singera

maszyny do szycia



dla użytku domowego i dla rzemieślników.

Maszyny familijne za 55 marek.

Reperacye i przybory zadziwiająco tanio. Spłaty dozwolone.

M. Peiser, Olsztyn,
ul. Prosta 6.